

Ponad 22 godziny za kółkiem... kara 37 tys. złotych

Data publikacji: 21.06.2013 13:00

W poniedziałek w godzinach nocnych na drodze krajowej S-1 w okolicach Cieszyna funkcjonariusze Referatu Grup Mobilnych Izby Celnej w Katowicach zatrzymali do rutynowej kontroli samochód ciężarowy. Okazało się że kierowca prowadził pojazd od ponad 22 godzin.

□

Nie trzeba eksperta by wiedzieć, że zmęczony kierowca ciężarówki prowadzący samochód przez tyle czasu na drodze to niebezpieczeństwo dla innych użytkowników ruchu. Zatrzymany kierowca był przekonany, że w czasie nocy żadna kontrola mu nie grozi. - **Rażące naruszenia przepisów ustawy o transporcie drogowym w postaci skróceń dziennych okresów odpoczynków, przekroczeń maksymalnego dziennego okresu prowadzenia pojazdu, przekroczeń maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy zakończyło się dotkliwą karą finansową dla firmy przewozowej oraz kierowcy** - informuje Grażyna Kmieciak z Wydziału Organizacyjnego i Komunikacji Społecznej Izba Celna w Katowicach

W trakcie kontroli dokumentów pojazdu oraz kierowcy celnicy odkryli, iż kierowca, który właśnie prowadził tira posłużył się kartą do tachografu należącą do zupełnie innej osoby. Właściciel karty właśnie przebywał na urlopie wypoczynkowym, a sam zatrzymany do kontroli kierowca prowadził pojazd tylko w ciągu ostatniej doby przez 22 godziny i 32 minut używając karty swojej i innego kierowcy.

- **Za takie świadome naruszenia przepisów ustawy o transporcie drogowym odpowie właściciel firmy przewozowej oraz kierowca. Łączna kara finansowa za rażące naruszenie przepisów to ponad 37 tysięcy zł** - mówią mundurowi

W tej sprawie zaskakujące był również fakt, iż kierowca posiadał zaświadczenie o nieprowadzeniu pojazdu, co wzbudziło podejrzenie poświadczenia nieprawdy -tym jednak zajmą się już właściwe organy ścigania.
(red)